Rok XI. Nr. 197 Sosnowiec, poniedziałek 20 lipca 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ...tralna 1a. Redakcji, Administracji i Drukarni 13-60
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN. Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14, ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka Nr. 5; GRODZIEC, ulica Legjonów, tel. 18.

KRWAWE WALKI W HISZPANJI

Rząd podał się do dymisji -- Marsz na Madryt?

PARYŻ, 19. 7. PAT. Sytuacja w Hiszpanji, jak dotąd jest niewyjaśniona. Według doniesień korespondentów dzienników paryskich w Marokku, samoloty rządowe, które przybyły wczoraj popołudniu z Hiszpanji do Marokka bombardowały szereg miejscowości, zajętych przez powstańców, jak Ceutę, Melilę, Sarahę i Tetuan. W Larahe powstańcy ostrzeliwali samoloty rządowe z karabinów maszynowych. Jeden samolot padł po stronie francuskiej.

Z Rabatu donoszą, że dowódca powstańców marokańskich gen. Franco ma zwolenników w Marokku. Otrzymano potwierdzenie wiadomości, że w Sevilli powstał bunt 22-ej dywizji pod dowództwem gen. Quiepo de Illano. — Trzy samoloty rządowe po zbombardowaniu lotniska w Malile zmuszone były do lądowania na terytorium Marokka hiszpańskiego. W Tangerze otrzymano komunikat radiostacji w Sevilli donoszący, że powstańcy przybyli z Marokka, wylądowali w Cadyxie i maszerują w kierunku Sevilli. —

Gen. Quiepo de Illano komunikuje pozatem, że objął władzę w Sevilli, dodając jednocześnie, że wydał rozporządzenie mające na celu udaremnienie ucieczki zagranicę polityków zbliżonym do rządu. Z Gibraltaru donoszą, że kanonierka powstańcza przybyła do portu Algeciras na południu Hiszpanji. Z kanonierki dano kilka strzałów w kierunku miasta. Po tym wystrzale na gmachach rządowych, szkołach itp. w Algeciras wywieszono białe chorągwie. Cały obszar na północ od Gibraltaru miał poddać się powstańcom.

Z Rabatu donoszą, że 3 okręty wojenne wysłane z Hiszpanji przeciwko powstańcom przeszły na stronę wojsk powstańczych. Gen. Franco znajduje się w Malile i panuje nad sytuacją w całem Marokku hiszpańskiem. Powstańcy zajmują poważne punkty strategiczne oraz koleje i szosy. Około 20.000 powstańców należy do armji regularnej i Legji Cudzoziemskiej. W kilku miejscowościach, jak Zowo, Zemis, Angera doszło do walk między powstańcami, a wojskami wiernemi rządowi.

Powstańcy wojskom tym zadali ciężkie straty. Wczoraj wieczorem oddziały powstańcze usiłowały owładnąć pocztą w Angera, zostały jednak odparte. Ilość ofiar w ludziach jest dotąd nieznana, lecz przypuszczają, że jest bardzo wielka.

DYMISJA RZĄDU.

MADRYT. 19. 7. PAT. Rząd hiszpański podał się do dymisji. Na czele nowego gabinetu po zrzeczeniu się misji tworzenia rządu przez Martineza Barrio, stanął Giral, który poza teką premjera objął tekę ministerstwa marynarki, sprawy zagraniczne objął Azcarate, sprawami wewnętrznemi kieruje gen. Pozas, tekę wojny objął gen. Majas. W nowym gabinecie 5-ciu ministrów należy do unji republikańskiej, 4-ch do lewicy republikańskiej, 3-ch do partji narodowo- republikańskiej, a 1 do lewicy katalońskiej. Komunikują, że nowy rząd wydał szereg dekretów, anulujących proklamowany stan oblężenia w wielu miejscowościach w hiszpańskiem Marokku oraz na wyspach Balearskich i Kanaryjskich, gdzie stan oblężenia został nielegalnie proklamowany przez powstańców. Jeden z dekretów nakazuje rozwiązanie wszystkich oddziałów wojskowych, biorących udział w ruchu powstańczym.

Według niepotwierdzonych wiadomości, wielu członków rządu hiszpańskiego oraz wyższych oficerów miała przekroczyć granicę hiszpańską.

Według tychże doniesień w kierunku Madrytu maszerować ma armja monarchistyczno-faszystowska, zorganizowana w Hiszpanji południowej.

MADRYT. 19. 7. PAT. O godzinie 15.15 ministerstwo spraw wewnętrznych opublikowało komunikat, wedle którego powstańcy poddali się w Maladze i Barcelonie. Sytuacja w San Sebastjan została opanowana. Komunikat zaprzecza pogłoskom o tem, jakoby wojska z Segovji i Logrono miały maszerować na Madryt. Garnizony w tych miastach stanęły po stronie rządu. Według ostatnich doniesień kilka tysięcy górników z Asturji znajduje się w drodze do Madrytu, celem wzmocnienia sił wiernych rządowi.

Na pomoc powstańcom

PARYŻ. 19. 7. PAT. Według doniesień z Gibraltaru, część wojsk powstańczych przybyłych z Marokka wylądowało w Cadyxie, skąd natychmiast wyruszyły w kierunku Sevilli, gdzie mają połączyć się z powstańcami w tamtejszym garnizonie, a następnie będą kontynuować marsz na Madryt.

Coraz głośniej mówi się o kolonjach dla Niemiec

PARYŻ. 19. 7. Agencja Havasa donosi z Londynu:

Wedle wiadomości, uzyskanych w kołach parlamentarnych, rząd nie byłby wrogi pewnym ustępstwom kolonjalnym na rzecz Niemiec, lecz uprzednio Niemcy musiałyby określić w sposób jasny i sprecyzowany swój stosunek do spraw europejskich.

W tych samych kołach sądzą, że chodziłoby przypuszczalnie o kolonje położone nad zatoką Gwinejską.

6 osób rannych w katastrofie samochodowej

ŁÓDŹ. 19. 7. Na szosie Brzeziny — Stryków we wsi Bartoszewice pow. brzezińskiego wydarzyła się katastrofa samochodowa. Zderzyły się dwa samochody ciężarowy i osobowy.

W samochodzie osobowym jechało 6 osób, które doznały ciężkich obrażeń ciała.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie ustaliło winę właściciela samochodu osobowego, który jechał lewą stroną jezdni.

Manifestacja w Katowicach

KATOWICE. 20. 7. Wczoraj o godz. 12-ej w południe na rynku w Katowicach odbyła się wielka manifestacja protestacyjna w sprawie Gdańska.

Z balkonu teatru wygłosił przemówienie dyrektor Ligoń. Na wstępie zebrani oddali hołd pamięci tragicznie zmarłego Inspektora Armji i Inspektora Obrony Powietrznej Państwa Gen. Orlicz-Dreszera dwuminutową ciszą. W przemówieniu mówca wysuwał postulaty, zamieszczone w rezolucji. Mówcy przerwano kilkakrotnie przemówienie hucznemi oklaskami. Na zakończenie uchwalono rezolucję.

Śnieg w lipcu

LILLE, 19. 7. PAT. W tych dniach zdarzył się tu rzadki wypadek atmosferyczny. W czasie najpiękniejszej pogody nagle niebo zasłoniło się chmurami i temperatura znacznie się obniżyła.

Wkrótce później spadł śnieg, który jednak prędko stopniał. Z powodu tego opadu temperatura znacznie się obniżyła, dochodząc zaledwie do kilku stopni powyżej zera.

Zaostrzenie sytuacji w Gdańsku

GDAŃSK, 19. 7. W dniu wczorajszym w Gdańsku senat gdański uchwalił cztery dekrety, które: znoszą stronnictwa i zawieszają wszelką działalność wszystkich stronnictw opozycyjnych, znoszą konstytucję, rozwiązują „Volkstag“, znoszą ubój rytualny.

Powyższe uchwały senatu gdańskiego stwarzają w Gdańsku nową sytuację. Istniejący dotychczas konflikt pomiędzy Gdańskiem a Ligą Narodów został rozszerzony na konflikt statutowy obejmujący również i Polskę.

Równocześnie organ gdańskiej partji narodowo - socjalistycznej „Danziger Vorposten“ zamieścił napastliwy artykuł przeciwko Polsce.

Zmiana konstytucji w drodze wydanych wczoraj zarządzeń jest próbą jednostronną zmiany statutu gdańskiego, ponieważ konstytucja gdańska jest częścią składową tego statutu.

Wobec tego krok ten nie pozostanie bez należytej odpowiedzi ze strony Polski.

W Gdańsku o manifestacjach polskich

Z Gdańska donoszą, że ostatnie manifestacje w Polsce przeciwko polityce Senatu Wolnego miasta wywołały tam duże wrażenie. Podkreślają fakt, że w manifestacjach brały udział związki robotnicze, a więc cały naród bez różnicy przekonań interesuje się sprawą położenia opozycji gdańskiej i nie lekceważy jej.

Z kół miarodajnych informują, że pogłoski o tem, jakoby rząd polski miał zażądać ustąpienia prezydenta Senatu Greisera — nie odpowiadają prawdzie.

Sensacyjne aresztowanie w Krakowie

KRAKÓW, 19, 7. Wczoraj dokonano sensacyjnego aresztowania w Krakowie. Mianowicie zatrzymany został inż. Mieczysław Gostyński z okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie za jakoby planowanie rabunkowego napadu na urzędniczkę rzeźni miejskiej.

Aresztowany został odstawiony do przesłuchania do sędziego śledczego. Dochodzenia prowadzi prokurator dr. Klimczyk.

Szczegółów ze względu na dobro śledztwa w tej chwili podać nie możemy.

Katastrofalne trzęsienie ziemi

GUITO, 19. 7. Według wiadomości z republiki Kolumbja, trzęsienie ziemi przybrało duże rozmiary.

Oprócz miasta Tuquerres katastrofa dotknęła także miasta Pasto i 17 miasteczek i wsi w prowincji Narino.

Liczba zabitych i rannych jest znaczna, ale jeszcze nie ustalona. — Urząd kolumbijski zorganizował akcję pomocy. Wśród ofiar trzęsienia ziemi w Tuquerres znajduje się m. in. Saratola, dyrektor obserwatorjum w Bogocie.

47 i pół km. w stratosferze

MOSKWA, 19. 7. PAT. W obserwatorjum aerologicznem w zatoce Toksi w Rosji Północnej wypuszczono t. zw. radjo - sondę, tj. automatyczny balon stratosferyczny. Radjo - sonda osiągnęła rekord wysokości wznosząc się 47 i pół klm.

Tragiczne wyścigi

PARYŻ, 19. 7. PAT. Podczas wyścigów samochodowych w Deauville zderzyły się dwa auta. Znany automobilista francuski Lehoux został zabity, zaś włoch Farina odniósł ciężkie rany.

Skandal magistracki w Kielcach

Po zawieszeniu w urzędowaniu dyrektora wodociągu i kanalizacji

Wczoraj donieśliśmy o zawieszeniu w urzędowaniu dyrektora wodociągu i kanalizacji w Kielcach, inż. Nowodworskiego.

Kulisy tego zarządzenia, pisze wczorajszy I. K. C., są sensacyjne i zasługują na miano skandalu.

Dyr. Nowodworski wysłany został przez magistrat kielecki do Anglji, Belgji, Holandji, celem przeprowadzenia studjów w zakresie odczyszczania ścieków ulicznych!...

Panu dyrektorowi przyznano zwrot wszelkich kosztów podróży, nie wyłączając przejazdów slipingami, samolotami i t. d., a ponadto 18 dolarów djety dziennej. Można pozazdrościć Kielcom, które stać dziś na takie luksusy w interesie zdrowia i ... powonienia obywateli, gdy tymczasem rzeczywistość jest zgoła odmienna!

Miasto Kielce, należące do osławionego rzędu „miast ulenowskich" w Polsce, siedzi w długach po uszy, gospodarka jest rzeczywiście deficytowa, brak szpitali i bruków, robi się skrajne oszczędności w oświetleniu ulic i placów, co zagraża bezpieczeństwu publicznemu.

Nie przeszkodziło to jednak panu dyrektorowi wodociągów wyruszyć w kosztowną podróż za miejskie pieniądze. Zakrawa na kpiny, że niezależnie od tej wycieczki p. Nowodworskiego, miasto rozpoczęło już budowę oczyszczalni ścieków, a zatem nikt nie zrozumie celowości uchwały magistratu, mocą której p. Nowodworski wyjechał do Anglji. Gdy wróci i powie: „dobrze", to poco jeździł, a jeśli powie: „źle", to zbudowaną oczyszczalnię zburzy się i zacznie budować na nowo według recepty p. Nowodworskiego.

Czy w Polsce niema wzorów dostatecznych, czy trzeba

jeździć do Londynu?

Szczęśliwie przerwał swój urlop wojew. dr. Dziadosz, który wrócił w tych dniach z powodu klęski gradobicia w wojew. kieleckiem i z miejsca unieważnił w trybie nadzoru uchwałę zarządu miasta w sprawie wycieczki p. Nowodworskiego, a następnie spowodował

zawieszenie jego w urzędowaniu.

Wobec powyższego koszta wycieczki będą prawdopodobnie musieli sfinansować członkowie zarządu miasta, ewentualnie sam p. Nowodworski.

Być może, iż będzie z tego proces.

W związku z zarządzeniem wojewody Dziadosza, zarząd miasta

poszukuje telefonicznie swego „turysty" zagranicą,

lecz nigdzie go nie może znaleźć. Być może że zawieszony dyrektor kąpie się na Riwjerze. Dekret o zawieszeniu w urzędowaniu doręczono żonie p. Nowodworskiego.

Ulgi przy przejazdach

mniejszych grup pielgrzymów do Krakowa

Wzorem roku ubiegłego ministerstwo komunikacji zezwoliło na stosowanie ulgi przy przejazdach mniejszych grup pielgrzymów do Krakowa, celem wzięcia udziału w sypaniu kopca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ulga ta jest stosowana na podstawie zaświadczeń, wydawanych przez Dyrekcję Okręgową Kolei Państwowych według następujących zasad:

Uprawnieni do ulg członkowie organizacyj społecznych i instytucyj państwowych oraz urzędnicy państwowi, udający się do Krakowa w grupach złożonych conajmniej z 10-ciu osób. Ulgę stosuje się na przejazd z dowolnej stacji do stacji Kraków i spowrotem do pierwotnej stacji wyjazdu, jeżeli odległość przejazdu wynosi conajmniej 30 km. Przejazd ulgowy może nastąpić w klasie II lub III pociągów osobowych lub pospiesznych z wyłączeniem pociągów motorowych i ekspresowych.

W celu uzyskania ulgi dla swoich członków powinna dana organizacja zwrócić się do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych z podaniem w 2-ch egzemplarzach imiennego wykazu uczestników oraz ze wskazaniem daty wyjazdu i powrotu. Osobno należy wskazać imiennie przewodnika pielgrzymki.

Na podstawie wydanego przez Dyrekcję Kolei zaświadczenia, okazanego z imiennym wykazem uczestników i dowodami stwierdzającemi przynależność wszystkich uczestników do danej organizacji, wydaje kasa zbiorowy bilet blankietowy za pobraniem należności według tabeli opłat normalnych. Powrotny bezpłatny przejazd może nastąpić jedynie pod warunkiem potwierdzenia zaświadczenia przez Komitet Budowy Kopca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przerwy w podróży nie są dozwolone i pobyt w Krakowie ograniczony jest do dni podanych w zaświadczeniu.

Kto wygrał?

W IV ciągnieniu loterji w dniu 18 bm. padły następujące główne wygrane:

25.000 zł. 138584.

2000 zł. na nr. 16636.

1000 zł. na n-ry: 24097 120493 121090 150928.

500 zł. na n-ry 48506 71743 85132 97887 133911 155218 159607 171805 183186 176259 190985.

400 zł. 230 22215 32072 62413 11.567 125400 154107 166455 185499.

250 zł. na n-ry: 49425 58112 71364 73249 82876 84130 115331 128339 148854 150495 187648.

200 zł. 8202 9424 15955 17198 23018 29441 29524 63314 83599 105171 108095 111199 110184 117013 122516 123772 128685 130391 162030 164055 167869 176668 178471 191022.

Zamachowiec z Będzina apeluje

Rozprawa odwoławcza przeciwko Kuźmińskiemu z Będzina, sprawcy podrzucenia w dn. 7 marca pod redakcję dziennika „Polska Zachodnia" petardy, która wybuchając uszkodziła podłogę, klatkę schodową, oraz część szyb, odbędzie się w dniu 21 bm. w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach.

70 tysięcy dolarów

w złocie otrzyma Kiepura za film

WIEDEŃ. 19 7. W czasie swego pobytu na Lido Kiepura omówi szczegółowo sprawę kontraktów, które zawarł z dwoma koncernami filmowemi: austrjacko-szwajcarskim i niemiecko-szwajcarskim. Kiepura otrzyma za każdy film po 70 tysięcy dolarów w złocie. Termin zaś nakręcania jednego filmu nie może przekroczyć dwu tygodni.

Powództwo o symboliczną złotówkę

w procesie zabójcy Szymika

W procesie Aleksego Szymika który zastrzelił dyrektora Z. U. S. ś. p. Gosiewskiego, wniesione ma być powództwo cywilne o symboliczną złotówkę, jako odszkodowanie za straty moralne. Wniesienie tego powództwa umożliwi występowanie w procesie pełnomocnika rodziny ofiary strzałów przed gmachem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Obrona mordercy Szymika zdecydowała zgłosić wniosek o powołanie w charakterze świadków członków zarządu Związku Pracowników Ubezpieczeń Społecznych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, dla wyświetlenia okoliczności redukcyj przeprowadzanych w tych ubezpieczalniach.

Przed wyborami

do zawierciańskiej gminy żydowskiej

Wybory do zawierciańskiej gminy wyznaniowej żydowskiej wyznaczone zostały na dzień 6 września br. W tej chwili wyborcy afiszami powiadomieni zostali nietylko o terminie wyborów, ale i o terminach sprawdzania spisów wyborców.— W organizacjach, które mają zamiar wysunąć swoich kandydatów panuje już stan nieco podgorączkowy. Przeprowadza się tam na temat wyborów rozmowy wstępne i upatruje się odpowiednich kandydatów. Do wyborów stanąć ma kilka różnych organizacyj żydowskich, działających na terenie miasta.

Wtajemniczeni opowiadają, że walka wyborcza rozgorzeje dopiero wkońcu sierpnia, wtedy dopiero organizacje i poszczególni kandydaci na radców zaczną kaptować swych domniemanych wyborców. Przy okazji zaznaczyć warto, że stan finansowy wyznaniowej gminy żydowskiej jest obecnie dość ciężki.

Gmina posiada około 30.000 zł. długów, a o poprawie w najbliższym czasie nie może tu być mowy, tembardziej, że w niedalekiej przyszłości ma być skasowany ubój rytualny, a z tego źródła każda gmina żydowska czerpie bardzo poważny dochód. To też przyszła rada i zarząd tej gminy będą miały twardy orzech do zgryzienia.

KRONIKA

Poniedz. 20 Lipiec

Dziś: Czesława
Jutro: Daniela Pr.
Wschód słońca: 3.39
Zachód słońca 7.41

RADJO

KATOWICE.

Poniedziałek, 20 lipca.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.03. Muzyka z płyt gramofonowych. 6.23 Program na dzisiaj. 12.03. Płyty gramofonowe. 12.55. Chwilka społeczna. 13.02 Wiadomości bieżące. 13.15. Płyty gramofonowe. 14.13. Wiadomości giełdowe. 15.20. Lekcja języka polskiego. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.10. Dwa kałamarze — groteska mikrofonowa. 18.35. Koncert reklamowy.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 20 lipca.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.55 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.30 Programy lokalne. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Programy lokalne. 13.05 Dziennik południowy. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert popularny. 16.45 Młodzież na obozie. 17.50 Polowanie latem na ptactwo. 18.00 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.00 W stolicy Rumunji. 21.00 Tańce polskie. 21.50 Ludowa muzyka szkocka. 22.25 Płyty. 23.00 Program ze Warszawie.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 21 lipca.

7.30. Program na dzisiaj. 7.35 Parę informacyj. 12.55. Nowiny gospodarskie. 16.00. Płyty gramofonowe. 18.00 Życie kulturalne stolicy. 18.05. Spacer przyrodnika po Warszawie. 18.15. Koncert reklamowy. 21.30 Koncert skrzypcowy D-dur 23.00. Muzyka taneczna (płyty).

—o-O-o—

KRONIKA OGÓLNA

— MANIFESTACJA W GRODŹCU. W związku z wystąpieniem prez. Greisera na forum międzynarodowem, związek podoficerów rezerwy koło Grodziec organizuje dziś o godz. 20-ej w sali domu strażackiego przy ul. Pierackiego wielki wiec manifestacyjny, który potwierdzi żądania ostatecznego utrwalenia odwiecznych historycznych praw Rzplitej Polskiej w porcie gdańskim oraz rozszerzenia gwarancji tych praw w razie jakiejkolwiek rewizji obecnego statutu w. m. Gdańska.

Związek podoficerów rezerwy prosi wszystkie organizacje społeczne, oraz całe społeczeństwo Grodźca o liczny udział w tej manifestacji.

— CHOROBY W SOSNOWCU. W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów: szkarlatyna 4, zgon 1, odra 2, róża 1, krztusiec 1, gruźlica płuc 7, zgonów 5.

— PODRÓŻOWAŁ PO POLSCE I KRADŁ. W Zagłębiu zatrzymany został 16-letni Wincenty Lipiński, zam. w Nowym Dworze, pow. bydgoski, który, wracając pieszo z Katowic na Pomorze, dopuścił się kradzieży trzewików na szkodę Antoniego Morawca, zam. w Celinach obok Sączowa.

Lipińskiego odesłano wczoraj do domu. Będzie on pod stałym nadzorem policyjnym do czasu rozprawy sądowej.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

MANIFESTACJE PRZECIWKO wystąpieniom prez. Greisera

Wczoraj w Dąbrowie i Będzinie odbyły się manifestacje społeczeństwa przeciwko ostatnim wystąpieniom prezydenta senatu gdańskiego Greisera w Genewie i pod hasłem utrwalenia praw Polski w Gdańsku.

W Dąbrowie po nabożeństwie uformował się pochód, który wyruszył pod pomnik Kościuszki, gdzie po przemówieniu prof. Lewickiego uchwalona została rezolucja.

W Będzinie zbiórka organizacyj i społeczeństwa miejscowego nastąpiła na placu 3-go maja. Na wstępie przez 1-minutowe milczenie uczczono tragicznie zmarłego gen. Orlicz-Dreszera. Następnie przemówienia wygłosili: dr. Bartnik oraz imieniem robotników p. Rębowski z Sosnowca poczem uchwalona została rezolucja.

Z placu 3-g maja pochód przemaszerował ulicami: Modrzejowską, Kołłątaja i Sączewskiego przed starostwo, gdzie po złożeniu rezolucji pochód rozwiązano.

ZE SPORTU

Szanse naszych lekkoatletek na olimpjadzie

„Królowa sportów“ — lekkoatletyka dostarczała nam dotychczas na olimpjadach najwięcej punktów. Sukcesy Konopackiej, Kusocińskiego, Walasiewiczówny, zwróciły oczy świata sportowego na polskich zawodników.

Obecnie po wycofaniu się z czynnego życia sportowego olimpijczyków Konopackiej i Kusocińskiego, lekkoatletyka polska wydała nowe sławy. Poza Walasiewiczówną na firmamencie ukazały się gwiazdy pierwszej wielkości: Wajsówna, Kucharski, Noji, Luckhaus. Od nich dziś wymagać będziemy powtórzenia sukcesów lekkoatletycznych z przed czterech i ośmiu lat.

Czy nadzieje nasze będą spełnione? Jest to pytanie, na które trudno dać odpowiedź. Lekkoatletyka świata w ostatnich czasach poczyniła olbrzymie postępy w dziedzinie rekordów. Jak na tle zawodników zagranicznych wypadną polacy w Berlinie?

Najwięcej bezwątpienia szans na złoty medal ma Stanisława Walasiewiczówna. Fenomenalna ta sprinterka została ostatnio zagrożona w swej hegemonji przez nową sławę Ameryki 18-letniego olbrzyma (180 cm. wzrostu) ważącego 75 kg. — Helen Stephens. W Europie przypuszczono, że jej fenomenalny czas na 100 m. — 11,6 sek. jest blufem amerykańskim. Przekonano się jednak wkrótce, że tylo „wyciągnąć“ można. Przekonała się o tem w pierwszym rzędzie Walasiewiczówna, która zdopingowana wspaniałym wynikiem swej rywalki zaczęła nad sobą więcej pracować i udało się jej przebiec 100 metrowy dystans w identycznym czasie. Obie zawodniczki spotkają się w Berlinie poraz pierwszy na wspólnym starcie. Która zwycięży? Czy górę nad młodością potrafi wziąć rutyna.

Bieg 100 m. pań będzie jedną z najbardziej sensacyjnych konkurencji lekkiej atletyki kobiecej. Za plecami dwuch najlepszych rozegra się walka między nową sławą sprintu de Vries (Holandja), która osiągnęła już czas 11.7 sek. oraz Krauss (Niemcy), która w roku bież. miała 11.9 sek.

Kandydatką do srebrnego medalu jest dyskobolka polska Jadwiga Wajsówna. Spadkobierczyni sławy najlepszej w świecie — Konopackiej ma obecnie trudności nieprzezwyciężone. W Niemczech wyrosła zawodniczka, która w swej hegemonji jest niezagrożona. Mauermayer „przewyższa“ swe konkurentki o kilka metrów, poprawia swe życiowe (i światowe) rekordy co pewien czas. Jest obecnie w formie fenomenalnej — tydzień temu rzuciła 48 m. 31. Wajsówna w roku bież. znacznie podciągnęła się w wynikach. Swemi rzutami utrzymuje się na drugiem miejscu listy najlepszych dyskobolek świata. Oficjalny jej rekord wynosi 45 m. 77 cm., w nieoficjalnych zawodach rzuciła nawet 46 m. 55 cm.

Jej najgroźniejsza (po Mauermayer) przeciwniczką będzie Hegeman (Niemcy), która w roku bież. miała 43 m. 59 cm.). Walka między temi trzemazawodniczkami dostarczy pełno emocji i mimo dużych różnic w wartościach zawodniczek może przynieść niespodzianki.

Trzecią reprezentantką lekkiej atletyki polskiej jest Marja Kwaśniewska. Pozycja jej w świecie sportowym jest znacznie gorsza, niż dwuch poprzednich zawodniczek. Wprawdzie polska oszczepniczka zrobiła ostatnio wielkie postępy, ma jednak w Europie całą plejadę narazie lepszych od siebie a nieznane są pozatem możliwości amerykanek, z których Gindell ma w swem posiadaniu rekord świata (46 m. 74 cm.). Gindell w rb. startowała mało. Kwaśniewska poprawia swe wyniki z dnia na dzień. Techniczne umiejętności, których nabrała dzięki wskazówkom Lokajskiego i sumiennej pracy — wysuwają ją na czoło najlepszych stylowo zawodniczek świata. Ostatnio osiągnęła wynik 43 m. 09 cm., który stawia ją na szóstem miejscu w liście najlepszych Europy. Ponieważ przed sobą na jedną austrjaczkę (Bauma — 45 m. 71 cm.) cztery niemki, z których tylko trzy mogą wziąć udział w Olimpjadzie, teoretycznie ma szanse do piątego miejsca, w praktyce może znaleść się na dalszem (nie znamy wyników USA) choć nie jest wykluczone, że wywindować się potrafi wyżej poprawiwszy swą formę na obozie przedolimpjskim.

Mecze piłkarskie w Zagłębiu

Wczoraj odbyło się w Zagłębiu kilka towarzyskich spotkań piłkarskich, wyniki których są następujące:

K. S. M. (Niwka) — TUR (Szopienice) 4:3 (3:2).

Na własnem boisku niwecki KSM. pokonało szopienicki TUR 4:3 (3:2). Bramki zdobyli: Szlauer, Baryń, Gorczyński i Pluciński. Dla gości: półlewy i środkowy napastnik.

C. K. S. — 23 P. A. L. 3:0 (3:0).

W Czeladzi CKS. pokonał drużynę wojskową 23 pal. z Będzina w stosunku 3:0. C. K. S. wystąpił w składzie rezerwowym. Bramki zdobyli: Bogucki, Dyrda i Kokoszka.

UNJA — WISŁA 3:2 (1:1).

Krakowska Wisła przyjechała do Sosnowca bez olimpijczyków i uległa gorzej grającej Unji w stosunku 2:3 (1:1). Gra była ospała i chaotyczna. Bramkami podzielili się. Brzozowski, Staniszewski i Pałka, dla gości: Habowski i Władysławski.

ZAGŁĘBIANKA — SOSNOWIEC 3:3 (1:3).

Na własnem boisku Zagłębianka zremisowała z Sosnowcem 3:3 (1:3). Drużyna gospodarzy wystąpiła z kilku rezerwowymi. Bramki zdobyli: Dukowski — 2 i prawy łącznik dla gospodarzy; Marzec — 2, Poszwa — 1, dla Sosnowca. W przedmeczu juniorzy Solvayu z Grodźca pokonali juniorów Zagłębianki 5:1 (4:0).

SARMACJA — BYTKÓW 4:2 (2:0).

W Będzinie Sarmacja zwyciężyła Bytków 4:2 (2:1). Bramki strzelili dla Sarmacji: Michalik, Widerak, Płachta i Rączka. Dla Bytkowa: samobójcza i lewy łącznik. W przedmeczu: Sarmacja III — Cynkownia II 10:0.

Zakończenie turnieju tenisowego w Będzinie

Wczoraj w Będzinie zakończony został turniej tenisowy o mistrzostwo Makabi okręgu bielskiego.

Przed południem wyniki uzyskano następujące:

Ćwierćfinał gier pojedyńczych panów: Hofman (Bielsko) — Berman (Katowice) 2:6, 8:6, 4:1. W półfinale: Hofman — Helberg (Będzin) 6:2, 6:3, Tonello (Bielsko)— Sztajner (B) w. o.

W finale gry pojedyńczej pań: Haberówna (Bielsko) pokonała Grundmanową (B) 6:2, 6:2.

Gra podwójna panów (ćwierćfinał): Hofman, Sztajner (Bielsko) — Szrajer, Eberson (Bilesko) 8:6, 7:5. Półfinał: Inwald, Helberg (B) — Hofman, Sztajner (Bielsko) 6:4, 2:6, 6:2.

W finale para Tonello, Szmelcer (Bielsko) pokonała parę będzińską Inwald, Helberg 6:2, 6:4.

Gra mieszana (półfinał): Bryknerowa, Szrajer (B) — Ingsterówna, Czapelski (Sosnowiec) 6:0, 6:1.

Popołudniu odbyło się dokończenie turnieju:

W półfinale gry mieszanej: Bryknerowa, Szrajer (Bielsko) — Grundmanowa Inwald (B) 6:3, 3:6, 3:6.

W finale Haberówna, Tonello (Bielsko) pokonała parę Grundamowa, Inwald (B) 6:2, 6:1.

W finale gry pojedyńczej panów: Tonello (B) — Hofman 6:1, 6:2.

Kierownictwo turnieju spoczywało w rękach p. J. Lichtensztajna. Rozdania nagród w klubie towarzyskim dokonał prezes p. M. Gutman.

Nieludzki woźnica zakatował konia na śmierć

Wczoraj w godzinach rannych przechodnie na ulicy Sieleckiej w Sosnowcu poruszeni zostali widokiem znęcania się nad wynędzniałym koniem przez pijanego woźninę. Woźnica ów, a zarazem właściciel konia Antoni Sitkiewicz z Sosnowca w nieludzki sposób katował konia, tak że ten wreszcie upadł na bruk i zdechł.

Przechodnie wezwali policję z pobliskiego komisarjatu. Podchmielony Sitkiewicz nie chciał iść do komisarjatu, twierdząc, że koń jest jego własnością i że wolno mu go jest zabić. Wówczas policjant zmuszony był dać Sitkiewiczowi dorażną nauczkę, co zaraz wpłynęło na niego uspokajająco.

O zajściu spisany został protokuł i Sitkiewicz odpowiadać będzie przed sądem za nieludzkie katowanie konia.

Unja pozostaje mistrzem okręgu lubelskiego

Odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu lubelskiego OZPN. poświęcone sprawie mistrzostwa okręgu lubelskiego. Jak już donosiliśmy, wydział gier i dyscypliny lubelskiego OZPN. uchwalił na ostatniem posiedzeniu odebranie tytułu mistrza WKS. Unji wskutek udziału w barwach tego klubu gracza Bieleckiego, nieuprawnionego do gry.

Od tej decyzji zarząd WKS. Unja odwołał się do zarządu OZPN., który na wczorajszem posiedzeniu postanowił uchylić wspomnianą decyzję wydziału gier i dyscypliny.

Tytuł mistrza okręgu lubelskiego zachowuje wobec tego WKS. Unja. Jednocześnie ukarany został zastępca sekretarza Świderski, który zgłosił Bieleckiego pod fałszywem nazwiskiem, dożywotnią dyskwalfiikacją i postanowił zgłosić wniosek do PZPN. o ukaranie gracza Bieleckiego 2-letnią dyskwalifikacją. W sprawie tej L. W. S. wniósł odwołanie do PZPN.

Wygrane i przegrane polskich piłkarzy

W sobotę na stadjonie wojska polskiego w Warszawie rozegrany został mecz piłkarski między olimpijską reprezentacją Polski a zawodową drużyną węgierską Phoebus (Budapeszt), zakończony zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 3:1 (2:1).

Drużyna polska grała w osłabionym składzie, mimo to wykazała daleko lepszą formę niż przed tygodniem na zawodach z wiedeńskim Wackerem.

Wyróżnili się przedewszystkiem Kotlarczyk II, następnie Szczepaniak, Piec i Peterek. Drużyna węgierska wyróżniła się w grze głową i starciem do piłki, ale pod bramką zawiodła.

Pierwszą bramkę zdobył w 3 minucie Tursy głową dla Phoebusa, następnie w 14 min. Peterek pięknym strzałem wyrównuje, zaś w 25 min. Kisieliński zdobywa drugą bramkę.

Po przerwie w 40 min. zdobywa Piec celnym strzałem w róg trzecią bramkę.

——oOo——

Polska—Phoebus 4:5 (2:4)

Drugi mecz sparringowy polskiej drużyny olimpijskiej z węgierskim Phobusem, rozegrany w Łodzi, wywołał duże zainteresowanie.

Grę rozpoczynają polacy, którzy początkowo mają szereg ładnych zagrań. W 6 minucie Peterek wypuszcza Matjasa a ten ostatni strzela pierwszą bramkę dla Polski. W 10 minucie goście dochodzą do głosu. Sitko przepuszcza lewo skrzydłowego Szolgiego a ten strzela wyrównującą bramkę. W dwie minuty później Sitko główką przenosi nad wybiegającym Madeyskim i piłka grzęźnie w siatce. W 36 minucie Becky zdobywa dalszą bramkę dla Węgrów.

W chwilę później drugą bramkę dla Polski zdobywa Wodarz. Atak Polski, grający coraz lepiej, nie potrafi jednak przeszkodzić węgrom w zdobyciu czwartej bramki przez Szolgiego.

Po przerwie zamiast Sitka i Cebulaka gra Szczepaniak i Tadeuszewicz z ŁKS., co odbiło się odrazu na aktywności drużyny polskiej. W 10 minucie Wodarz efektowną bombą zdobył 3 bramkę, w 10 minut później znów Wodarz wywalczył wyrównanie.

W drużynie polskie na plan pierwszy wybił się Wodarz, który był najlepszym graczem na boisku. Następnie bardzo dobrze grali God, Peterek i Kotlarczyk II. Zawiedli jednak Wasiowicz, Cebulak i Sitko oraz Madeyski.

——oOo——

WARSZAWA — ŚLĄSK W TENISIE 8 : 5.

Wczoraj w Katowicach zakończony został dwudniowy mecz tenisowy Warszawa — Śląsk. Mecz wygrali tenisiści śląscy w stosunku 8 : 5 pkt.

WYŚCIGI KOLARSKIE W W. HAJDUKACH.

Zorganizowane po raz pierwszy przez Sekcję Kolarską K. S. Ruch wyścigi kolarskie na torze w W. Hajdukach nieudały się, głównie spowodu nieprzybycia zgłoszonych zawodników niemieckich.

Wyniki:

Wyścig dla niestowarzyszonych, 25 okrążeń toru: 1) Kopczyński, Chorzów 20,13 min. 2) Waldemar, Świętochłowice, 3) Kopała.

Wyścig sprinterski: 200 mtr.: ze startu lotnego: 1) Rurański 15 s., 2) Niedworok, Stadjon Chorzów 16 sekund.

Wyścig australijski: 1) Rurański,

Wyścig 25 okrążeń toru: 1) Rurański w czasie 21,15 min.,)2 Weber 21,22 min.

O WEJSCIE DO LIGI

A. K. S. (Chorzów) — GRYF (Toruń) 5:3.

Mecz odbył się w Toruniu AKS. wygrał zasłużenie.

RKS. W. HAJDUKI — POLONJA (Przemyśl) 2:0.

Mimo protestu ze strony Śl. OZPN. drużyna śląskich klubów robotniczych RKS. W. Hajduki rozegrała wczoraj swój pierwszy mecz o wejście do ligi w grupie Krakowsko - Śląsko - Lwowskiej z mistrzem Lwowa Polonią z Przemyśla.

PRZED XII MARSZEM SZLAKIEM KADRÓWKI.

W sali kieleckiej rady miejskiej odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Kielc mjr. Dorobczyńskiego zebranie organizacyjne lokalnego komitetu XII marszu Szlakiem Kadrówki który odbędzie się w dniach 6—8 sierpnia na trasie Kraków — Kielce.

Na czele komitetu stanął prezydent m. Kielc, mgr. Artwiński.

Wyłoniono pozatem sześć sekcyj.

Dziś o godz. 18-ej odbędzie się w gmachu zarządu miejskiego zebranie poszczególnych sekcyj.

× **JĘDRZEJOWSKA MISTRZYNIĄ WALJI.** Przed wyjazdem z Anglji Jędrzejowska startowała na mistrzostwach tenisowych Walji, zajmując pierwsze miejsce i zdobywając ponownie tytuł mistrzyni Walji.

W finale turnieju Jędrzejowska pokonała mistrzynię Austrji Kraus 4:6, 6:2, 6:4

× **DOSKONAŁY WYNIK HELJASZA W KULI.** Na treningu Heljasz osiągnął w pchnięciu kulą bardzo dobry wynik 15.90 m. Wynik ten byłby lepszy, gdyby nie to, że kula była cięższa o 48 gr. Heljasz rzucał w obecności członków zarządu Poznańskiego Okręgowego Zw. Lekkoatletycznego.

× **DONIOSŁE UCHWAŁY KRAK. OZPN.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu krak. Okr. Zw. Piłki Nożnej obradował nad sprawą mistrza okręgu, którym została Cracovia, na podstawie mianowania jej przez zarząd PZPN.

Zarząd krak. Okr. P. N. uważając, że decyzja ta sprzeciwia się postanowieniom walnego zebranie PZPN. postanowił odwołać się do referendum okręgów.

Ponadto pierwszy wiceprezes KOZPN. starosta dr. Wnęk na znak protestu złożył godność wiceprezesa.

× **WILIMOWSKI WYCOFUJE SIĘ Z PIŁKI NOŻNEJ?** W związku z ostatniemi wydarzeniami, Wilimowski zamierza definitywnie opuścić szeregi piłkarskie Ruchu i w zupełności zerwać ze sportem piłkarskim.

× **NOWY REKORD ŚWIATOWY WALASIEWICZÓWNY.** Onegdaj w przerwie meczu Team olimpijski — Phoebus Walasiewirzówna odbyła próbę bicia rekordu światowego w biegu na 80 mtr. — Próza udała się znakomicie. Walasiewiczówna biegła sama, osiągając wynik 9.6 sek. Wynik Wlasiewiczówny jest lepszy od dotychczasowego jej rekordu o 0.2 sek.

× **SS. PLACÓWKA W PIASKACH** poszukuje przeciwnika tak na wyjazd, jak i u siebie na miesiąc bieżący i sierpień. Pisma należy kierować na adres: L. Dutkiewicz, p. Czeladz, Piaski, ul. Clemenceau 2.

Za drobne 3 złotowe składki członkowskie, Polski Czerwony Krzyż prowadzi około 200 instytucyj własnych w całym kraju, szkoli pielęgniarki i drużyny ratownicze, organizuje doraźną pomoc sanitarną.

Wesoły Kącik

MASZ TOBIE.

— Myślałem zawsze, że masz majątek, a tu okazuje się, że nic nie masz!

— Ależ, kochany, mówiłam zawsze, że jesteś dla mnie wszystkiem!

DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBNA obsługaczka. Wiadomość Sosnowiec, ul. Deblińska 11, II p. m. 36.

O ZWROT WEKSLI. W nocy z dnia 18 na 19 bm. okradziono mój sklep na Targowej 15. Między innemi skradziono kasetkę z wekslami, które nie stanowią dla obcych żadnej wartości. Wobec tego proszę p. złodziei, aby mi zwrócili weksle.— Dyskrecja zapewniona. A. Jakubowicz.



Urzędnik odwrócił głowę, zapytując spojrzeniem:

— Czego żądasz?

— Chciałbym pomówić z prokuratorem Rzeczypospolitej — odparł gałganiarz, zrozumiawszy owe spojrzenie.

— Prosiłeś pan o posłuchanie? — zapytał urzędnik.

— Nie.

— Czyś pan otrzymał wezwanie do stawienia się?

— Bynajmniej... Chciałbym pomówić z panem prokuratorem w nader ważnej sprawie.

— Zatem napisz pan prośbę o udzielenie posłuchania. Kup arkusz stemplowego papieru za sześćdziesiąt centymów, wrzuć go po napisaniu prośby do skrzynki pocztowej bez naklejania marki. Sądowe interesa nie podlegają opłacie. Skoro twa prośba tutaj nadejdzie, odpowiedzą ci listem wezwania, gdyby tego było potrzeba.

— Czy pan żartujesz ze mnie... — mój panie? — zawołał Beraud niecierpliwie. — Jakto... tu, gdzie chodzi o tak pilną i ważną sprawę, ja mam pisać.. i to jeszcze na arkuszu stemplowanym? A jeżeli ja nie mam dwunastu sous na kupno tego arkusza? — Wszak nieraz się to zdarza, że nie mamy i jednego sous w kieszeni.. Zresztą przypuśćmy, iż wyekspedjuję mą prośbę, przeczytają ją i odpiszą mi.— Na ów odpis, składający się z dwuch lub trzech wyrazów, ja będę czekał dni kilka, a przez ten czas złoczyńcy uciekną!.. Gdy przyjdą ich schwytać, rzecz naturalna, nie zastaną nikogo. Tak W taki to sposób wymierzają we Francji sprawiedliwość? Dziękuję... — To piękne... Niema co mówić!.

Wygłaszając to, Beraud głos podniósł.

— Ani słowa więcej! — zawołał urzędnik.

— A jeśli mi się nie podoba zamilknąć Jeżeli zechcę do reszty wyrazić me myśli?

— Wówczas każę cię związać i zaprowadzić do aresztu.

— Doprawdy? no! tegoby jeszcze brakowało... — odrzekł Piotr z sarkazmem. — Zamordowywują mi brata, a gdy przychodzę złożyć o tem objaśnienia, wsadzać chcą do aresztu. — Otóż lojalne postępowanie!

— Tu nie jest biuro dla składania zeznań... Jeżeli chodzi o zbrodnię, udaj się pan do komisarza policji swojego cyrkułu, który przedstawi to sądowi, albo najlepiej, udaj się wprost do naczelnika policji.

— A gdzież go szukać?

— Jego gabinet znajduje się w prefekturze.

— Dobrze.. idę tam.

Tu stary gałganiarz, zawróciwszy włożył kapelusz i pomrukując zcicha, wyszedł na dziedziniec.

Jeden z obecnych tam miejskich strażników wskazał mu, dokąd się miał udać.

Przestąpiwszy próg drzwi wskazanych, znalazł się w obszernym pokoju, gdzie kilku policyjnych agentów siedziało w milczeniu, kreśląc notatki, lub też czytając dzienniki.

Dwuch z tych, jakich poznaliśmy na początku naszej powieści, w czasie zajścia policji do Hotelu Indyjskiego, po porwaniu Edmunda Beraud, za wejściem Piotra zamienili z sobą słów parę.

— Czego pan chcesz? — zapytał Sasseneuve.

— Chcę się widzieć z naczelnikiem policji.

— Jest bardzo zajęty... Nie przyjmie pana.. Zobacz się z jego sekretarzem.

— Nie! ja z nim samym chce mówić.. — odparł gałganiarz. — Skoro się ma interes do pryncypała, nie rozmawia się z jego komisantem.

— Cóż pan masz tak ważnego do powiedzenia? — pytał Zapałka żartobliwie. — O cóż tu chodzi?

— O objaśnienia..

— W czem?

— Względem sprawy, która mnie nader zbliska dotyczy. do czarta! sprawy morderstwa... nic więcej.

— Jakże się nazywasz?

— Piotr Beraud.

Na te wyrazy obaj agenci natężyli uwagę.

— A! pan się nazywasz Piotr Beraud... — powtórzył Caseneuve. — Nie jesteś czasem krewnym tak zwanego Edmunda Beraud, który przez jakichś łotrów został porwany z Hotelu Indyjskiego i odtąd nie ukazał się wcale?

— Zdaje mi się, że jestem jego krewnym, jeżeli ów Edmund jest tym samym Beraud, o którym myślę. Jestem nawet jego bratem.. rodzonym bratem... ni mniej, ni więcej!

— Ach! pan jesteś jego bratem... Być może, iż jesteś nim w rzeczy samej — odparł agent; — zaczekaj więc chwilę, powiadomię o twojem przybyciu naczelnika policji.

Tu Sasseneuve wyszedł, a zastukawszy po dwakroć zlekka do gabinetu swego pryncypała, wszedł tam po otrzymanem zezwoleniu.

— Panie! — rzekł — jakiś człowiek w podeszłym wieku chce widzieć się z panem, utrzymując, iż on właśnie jest bratem Edmunda Beraud, uwiezionego z Hotelu Indyjskiego.

— Ha! nasze ogłoszenie w dziennikach wydaje skutek pożądany — odparł naczelnik. — Będziesz notował jego wyrazy.

Za chwilę stary gałganiarz stanął przed naczelnikiem policji, który ciekawem spojrzeniem badał szczegóły tej charakterystycznej fizjognomji.

— Utrzymujesz, że jesteś bliskim krewnym zaginionego Edmunda Beraud? — zapytał.

— Tak, panie naczelniku... — odrzekł Piotr. — Jestem z zatrudnienia gałganiarzem. Gałganiarz, wiadomo, wszystko zbiera. Otóż przedwczoraj znalazłem w głębi mego kosza kawałek papieru... szmat oderwany dziennika, w którym opisywano wypadek, zaszły przy ulicy Joubert. Zrozumiesz pan, iż po przeczytaniu nazwiska Edmunda Beraud, uczułem, jakby mnie ktoś pięścią w żołądek uderzył Wstrzymało mi to oddech na chwilę, miałem albowiem brata tego imienia, który przed trzydziestu kilku laty wyjechał do Indyj, a właśnie w owym artykule mówiono o Indjach. Natenczas coś jak gdyby przemówiło we mnie, że ów Edmund Beraud to właśnie był mój brat, który powrócił do Francji i przyszła mi myśl udać się do pana naczelnika dla zyskania bliższych objaśnień w tej mierze.

Podczas, gdy mówił gałganiarz, naczelnik śledził go z podwójną uwagą.

d. c. n.

Wydawca Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1 Redaktor odp. Tadeusz Lipski